

WIŚNIEW VIII Festiwal Kuchni Regionalnej

„Smaczny” festiwal

Liczymy, że w przyszłości przybywać będą do nas pasjonaci gotowania z całego regionu. Przyjadą po to, by w czasie festiwalu zaprezentować swoje potrawy, oczywiście z wiśnią w roli głównej - zaznacza wójt.



Bez wątpienia - Festiwal Kuchni Regionalnej jest kwintesencją imprez kulturalnych w gminie.

Krzysztof Kryszczuk przekonuje bowiem, że z roku na rok impreza zyskuje coraz większe zainteresowanie - przybywa konkursowych potraw i słodkości oraz gości społeczni, ewoluje również sama formuła inicjatywy. - Na początku organizowaliśmy tylko konkurs potraw. Teraz oprócz niego jest jeszcze bieg uliczny, wybieramy również najlepszą nalewkę z wiśni. Mamy nadzieję, że to dopiero początek wspaniałej tradycji z motywem przewodnim w postaci wiśniowego drzewa - przyznaje wójt gminy.

Dobre, bo regionalne

Bez wątpienia - Festiwal Kuchni Regionalnej jest kwintesencją imprez kulturalnych w gminie. Szeroki wachlarz prezentowanych produktów regionalnych, wspaniała muzyka i ludowy taniec, niecodzienni goście, gry, konkursy i zabawy dla publiczności, mnóstwo dobrej zabawy - to właśnie przyciąga. Ósma odsłona „smacznej” inicjatywy, której przyświeca hasło „Z wiśniowym smakiem”, miała miejsce w niedzielę, 20 lipca. Mimo kapryśnej aury plac przed urzędem gminy licznie wypełnili mieszkańcy Wiśniewa i okolic oraz zaproszeni goście. Ci ostatni byli pełni uznania dla pomysłu i sposobu organizacji festiwalu. - W Wiśniewie wszystkie potrawy z wiśni smakują inaczej niż wszędzie, wyjątkowo. Tu bowiem kultywowana jest tradycja wschodniomazowiecka, podlaska, charakterystyczna dla każdej wsi. Życzę, by produkty tu wytwarzane zyskały certyfikaty nie tylko krajowe, ale i unijne. By polskie, lokalne produkty zagościły również na zagranicznych stołach - życzył poseł Krzysztof Borkowski.

Sport, śmiech i muzyka

Festiwal rozpoczął się biegiem ulicznym. W tym roku prawie 80 amatorów sportowej aktywności, którzy przemierzali ulice Wiśniewa, promowało bieganie jako najprostszą, a przy tym najtańszą formę ruchu. Na starcie pojawili się uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz uczestnicy biegu w kategorii „open”.

Po sportowej części przyszedł czas na kulinarną i muzyczną odsłonę spotkania. Tuż po oficjalnym otwarciu, które poprzedziła obowiązkowa Polka Wiśniewska w wykonaniu Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca im. Zbigniewa

Sadzimy drzewka wiśniowe owocujące, ale również tylko kwitnące - przed urzędem gminy, a gdy mamy okazję - rozdajemy mieszkańcom.

Myrchy „Wiśniewiaczy”, nastąpiła uroczysta ceremonia drylowania i zasypywania młodych wiśni na nalewkę. Zebrane owoce pochodzą z drzewek, które rosną w gminie. Tradycji uroczystego drylowania dopełnili zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m.in. partnerzy z zaprzyjaźnionych gmin na Słowacji. Na scenie zaprezentował się Dziecięcy Zespół Taneczny „Wiśniewiaczy”. Wiśniew odwiedziła też słowacka kapela góralska, zespół „Seniora” z Radomyśli, Orkiestra Dni Naszych, a wieczorem - grupa „Andre”. Organizatorzy zapewnili również wiele atrakcji dzieciom. Najmłodsi bawili się w łapanie baniek mydlnych, na pompowych zjeżdżalniach i zamkach.

MOIM ZDANIEM



KRZYSZTOF KRYSZCZUK

WÓJT GMINY WIŚNIEW

Każda gmina stara się mieć jakąś markę, być w jakiś sposób rozpoznawalna. My postanowiliśmy zrobić to w sposób najprostszy - posługując się wiśnią. Nazwa naszej gminy pochodzi bowiem od wiśniowych sadów, które tutaj kiedyś rosły. Obecnie tych drzew jest u nas mało, wiśnia oraz inne owoce stały się niestety mniej popularne... Dążymy jednak do tego, by w każdej wiśniewskiej zagrodzie rosły przynajmniej trzy, cztery takie drzewa. Sadzimy zatem drzewka wiśniowe owocujące, ale również tylko kwitnące - przed urzędem gminy, a gdy tylko mamy taką okazję - rozdajemy wiśniowe drzewka mieszkańcom. NOT.GU

Degustacja i pokaz

Tradycyjnie już w czasie festiwalu rozstrzygnięty został konkurs na najsmaczniejszą potrawę „Z wiśnią w tle”, który skierowano do regionalnych kucharzy i smakoszy. Swoje popisowe dania wystawiły do degustacji Koła Gospodyń Wiejskich m.in. ze Śmiar, Łupin, Radomyśli, Starych Oknin oraz Wólki Wiśniewskiej. Stoły uginały się od przysmaków, które świetnie oddają wiśniowy charakter imprezy! Wśród potraw i słodkości z wiśni można było znaleźć m.in. cyrulkowe naleśniki z wiśniami i rumem, przygotowane przez KGW w Wólce Wiśniewskiej. - Skąd pomysł na taką potrawę? Nasze koło jest dosyć młode. Czerpiemy z mądrości naszych mam i tradycyjnych przepisów, ale sporo też wymyśliły same, uzupełniamy przepisy o własne doświadczenia i nowe pomysły - tłumaczy Monika Ciołek, przewodnicząca koła. Warto zaznaczyć, że panie zrzeszone w tym właśnie kole swoją kawą mrożoną z musem wiśniowym i bitą śmietaną zdobyły przed rokiem serca i podniebienia jury. Z tej racji im przypadł zaszczyt przygotowania nalewki, którą w tym roku częstowano przybyłych na festyn gości (przepis na tę wiśniówkę opublikujemy w jednym z kolejnych wydań EK, na str. 34).

W tym roku, zdaniem komisji konkursowej, najlepszą potrawę - chleb z wiśnią, przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich z Radomyśli. GU



W nowo postawionej budce ma pojawić się telefon z numerem dostępnym dla wszystkich taksówkarzy.

ŁUKÓW Sprawa w prokuraturze

Wycięli numer

Kierowcy z Mini Korporacji złożyli w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez burmistrza miasta oraz dyrektora Zarządu Dróg Miejskich. Kilka dni później pracownicy ZDM usunęli budkę telefoniczną.

Kłopoty taksówkarzy zaczęły się, gdy w mieście pojawili się nowi kierowcy. Tzw. starzy taryfciarze od lat płacili za dzierżawę terenu pod budkę telefoniczną oraz abonament za telefon, w związku z tym nie chcieli udostępnić swojego numeru obcej firmie. Natomiast nowym kierowcom zależało na dostępie do znanych łukowianom „czterech dwojek”, ponieważ nie mieli swojego numeru. Jak stwierdził naczelnik Marek Domański, mieszkańcy skarżyli się na fakt, że choć na postoju taksówek stoją wolne samochody, nikt nie odbiera telefonu. Dlaczego? Ponieważ nowi taryfciarze nie mieli kluczyka do skrzynki z telefonem.

Swoboda działalności gospodarczej

Sprawa postanowił zająć się burmistrz. Dariusz Szustek pyta o to, dlaczego wtrąca się w sprawy prywatnych przedsiębiorców, tłumaczył, że od trzech lat próbuje pogodzić zwaśnione grupy. - W imię swobody działalności gospodarczej my, jako władze, nie możemy uprzywilejowywać żadnej grupy: albo wszyscy będą mieli dostęp do tzw. czterech dwojek, albo nasi pracownicy zdemontują budkę i udostępnią jeden numer dla wszystkich - stwierdził burmistrz podczas kwietniowej sesji rady miasta. Taksówkarze otrzymali pismo, z którego dowiedzieli się, że do 14 lipca muszą usunąć swoją budkę telefoniczną. Właściciele nie dostosowali się do polecenia. Gdy nad ranem, 15 lipca, taksówkarze przyjechali do pracy, zobaczyli, że ich własność zniknęła. Zawiadomili policję o kradzieży. Po kilku godzinach dowiedzieli się, że budka jest do odebrania w ZDM.

Czynności sprawdzające trwają

Jeszcze zanim zniknęła budka telefoniczna, kierowcy z Mini Korporacji, niezadowoleni z działań podejmowanych przez burmistrza oraz dyrektora Zarządu

Dróg Miejskich, 11 lipca wystosowali pismo do Prokuratury Rejonowej w Łukowie. Piszą w nim o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez burmistrza miasta i dyrektora ZDM. Taksówkarze powołują się na art. 191 Kodeksu karnego, w którym czytamy: „Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli sprawca działa w sposób określony w § 1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. - Prowadzone jest postępowanie sprawdzające, które potrwa 30 dni. Jeżeli będą podstawy do wszczęcia śledztwa, zapadnie decyzja o jego rozpoczęciu - poinformował Bartosz Strąk, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie.

Początek demokracji?

Obok nieistniejącej już budki telefonicznej stoi, na razie pusta, nowa, która jest własnością osoby prywatnej. Jak poinformował nas zastępca burmistrza Marcin Mateńko osoba ta zobowiązała się udostępnić kluczyk do budki wszystkim taksówkarzom i takie oświadczenie złożyła u radcy prawnego w urzędzie miasta. Nowy numer, pod którym mieszkańcy zamówią taksówkę, to 25-798-00-22. Co na to „starzy” taksówkarze? - Nie skorzystamy z numeru telefonu, który zainstaluje burmistrz, ponieważ mamy swój. A. Szustek pozbawił nas miejsca pracy, zobaczyli, że ich własność zniknęła. Zawiadomili policję o kradzieży. Po kilku godzinach dowiedzieli się, że budka jest do odebrania w ZDM.

- Dopiero dzisiaj zaczęła się demokracja. Teraz burmistrz zaczął naprawdę rządzić tym miastem - stwierdził chcący zachować anonimowość kierowca, który do tej pory nie miał dostępu do „czterech dwojek”.

WIOLETTA EKIELSKA

REKLAMA

**POMPY CIEPŁA
KOMPLEKSOWO
tel. 506 220 740**